



BISKUP STANISŁAW DĄBSKI

jego toruński pałac, rodowód i jego krewni

Urodził się ok. 1638 r. najprawdopodobniej we wsi Grabie w powiecie brzesko-kujawskim, dawnym województwie inowrocławskim, (dziś to powiat Aleksandrów Kujawski) głównej posiadłości i rezydencji swych rodziców. Jego ojcem był kasztelan słoński Adam Dąbski, matką druga jego żona, Elżbieta Jemielińska. Z Toruniem przyszły biskup związał się już w dzieciństwie czy może raczej we wczesnej młodości. Pierwsze pobyty młodego szlachcica z Kujaw w grodzie Kopernika wynikały z tradycji rodzinnej. O wczesnych związkach rodziny z miastem świadczy fundacja w niezachowanym kościele dominikańskim. W kaplicy Dąbskich znajdował się między innymi nagrobek i epitafium zmarłego w roku 1651, a pochowanego w kościele parafialnym w rodzinnym Grabi u ojca biskupa, kasztelana słońskiego Adama. Rzeźba nagrobkowa przedstawiała klęczącą postać kasztelana. W kaplicy znajdowało się także epitafium poświęcone pamięci stryja biskupa.

W Toruniu rozpoczął młody Stanisław swą wczesną edukację w kolegium jezuickim. Prawdopodobnie ukończywszy pierwszy podstawowy, pięcioletni poziom, naukę kontynuował następnie w kolegium kaliskim. Źródła podają, iż posiadał też doktorat prawa kanonicznego uzyskany na Akademii Krakowskiej.

Początek kariery duchownej Stanisława, to rok 1660, kiedy to objął kanonikat płocki, a w roku 1666 kanonikat włocławski. Pełniąc funkcję sekretarza królewskiego Jana Kazimierza był delegatem na sejmik generalny Prus Królewskich. W tych latach bywał częściej w swych rodzinnych stronach, gdyż podjął starania o sprzedaż przypadających mu w spadku dóbr na Kujawach, tym samym prowadził działania sprzyjające powiększaniu swego majątku. Kojarzony w kręgach dworskich jako pochodzący z Kujaw, a rodzinę i jego samego z Toruniem, został w 1667 roku uczestnikiem wybranej przez sejm komisji, która odbierała protestantom w oparciu o wyrok sądu relacyjnego z roku 1665 kościół

św. Jakuba i przekazywała toruńskim benedyktynkom. W komisji znaleźli się senatorowie, wyżsi urzędnicy i duchowni oraz wojewoda pomorski Jan Ignacy Bąkowski, wojewoda chełmiński Piotr Działyński, sufragan Chełmiński Maciej Bystram, a obok nich młody sekretarz królewski, archidiakon płocki i kanonik kujawski Stanisław Dąmbowski, co świadczyło z pewnością nie tylko o jego wysokiej pozycji, ale o uznaniu go już wtedy jako żywo zainteresowanego i zorientowanego w sprawach Torunia.

Ambitny sekretarz królewski, rozpoczął wkrótce działania o uzyskanie sakry biskupiej, kiedy w 1688 r. podjął kroki dla pozyskania koadiutorii chełmskiej, co dopiero w 1673 roku ziściło się tytułem infułata chełmskiego i już po trzech latach został biskupem diecezji łuckiej, a po kolejnym awansie w 1681 r. objął diecezję płocką.



Stanisław Kazimierz Dąmbowski

* 1638 - † 1700

- 1645 – Szkoła parafialna w Grabiu
- 1646 – 1652 – Kolegium Jezuitów w Toruniu
- 1653 – 1659 – Kolegium Jezuickie w Kaliszu
- 1660 – 1665 – kanonikat płocki
- 1666 – 1672 – kan. płocki + kan. włocł. + sekr. królewski
- 1667 – uczestn. komisji przejm. kościoła pw. św. Jakuba w Toruniu
- 1673 – Infułat chełmski
- 1676 – 1681 – Biskup łucki
- 1682 – 1691 – Biskup płocki
- 1691 – 1700 – Biskup włocławski
- 30.03.1700 – nominacja na biskupa krakowskiego
- 15.12.1700 † - pochowany w kościele pw. św. Piotra i Pawła w Krakowie

Jeszcze w 1670 roku kupił w niedalekiej odległości od Torunia obszerne dobra kaczkowskie w powiecie inowrocławskim, gdzie wybudował w Kaczkowie okazałą rezydencję i pomimo przewodzenia płockiej diecezji, nie rezydował w Płocku, ale zwykle w swoich prywatnych dobrach, które nabył w Łłowie w ziemi sochaczewskiej lub w kujawskim Kaczkowie. Dla spraw publicznych i kościelnych wymagających częstego pobytu w Warszawie, wygodnie mu było dostać się z Łłowa. Kiedy przebywał na Kujawach przypuszczalnie chciał mieć siedzibę wygodną i taką z szybkim dostępem do informacji. Potrzeby te mógł zaspokoić w Toruniu, gdzie działała sprawnie poczta królewska. To mogło być impulsem do wybudowania pałacu przy dzisiejszej ulicy Żeglarskiej, gdyż już na przełomie lat 1685/1686 stał się posiadaczem miejskiej nieruchomości, w miejscu której miał powstać późniejszy jego pałac. Zaświadcza o tym wpis w księgach ławniczych miasta Torunia, o pełnomocnictwie dla jego przedstawiciela, w którym zapewnia o swym respektowaniu praw miasta i prowincji pruskiej. W roku 1691 objął

biskupstwo włocławskie, poznane już wcześniej z trzykrotnego administrowania, jeszcze jako biskup chełmski. Łucki i płocki, kiedy powstawały tam wakaty, a wiadomo, że w Toruniu rezydował już wcześniej, gdyż od roku 1686 datował wysyłane stąd listy. W 1688 r. Antoni Orlemes zastawił mu kamienicę przy ulicy Rabianskiej, miał więc swoją tymczasową siedzibę, gdyż poprzednio korzystał z gościnności u jezuitów. Teraz mógł już na bieżąco osobiście nadzorować rozpoczętą budowę pałacu przy ulicy Żeglarskiej. Budowa tego okazałego gmachu, pierwszego w Toruniu bardzo bogato zdobionego barokową dekoracją stiukową wywarła duży wpływ na kolejne przebudowy w mieście. Pałac był gotowy w roku 1693 i od tej pory biskup rezydował głównie w Toruniu, a swoje odmowy na zaproszenia do udziału w posiedzeniach generalnych kapituły kanoników włocławskich usprawiedliwiał m.in. względami zdrowotnymi oraz możliwością korzystania z opieki toruńskich lekarzy i aptekarzy, ceniąc wysoki poziom opieki medycznej w Toruniu. Tu organizował także uroczystości kościelne, które w zasadzie powinny mieć miejsce we Włocławku, jak na przykład dokonanie konsekracji biskupa sufragana kujawskiego Andrzeja Albinowskiego w roku 1695. Rezydowanie biskupa kujawskiego w Toruniu, tj. na terenie diecezji chełmińskiej było argumentem sprawowania przez biskupa Dąbskiego także jurysdykcji nad obszernym archidiaconatem pomorskim obejmującym dziesięć dekanatów.

W roku 1699 biskup Stanisław Dąbski otrzymał nominację na biskupstwo krakowskie. Jesienią 1700 roku opuścił więc Toruń i udał się do Krakowa, gdzie podczas przygotowania uroczystego ingresu do katedry zmarł nagle 15 grudnia tego roku. Pochowany został w Krakowie, w kościele franciszkańskim świętego Piotra i Pawła.

RODOWÓD - TYTUŁ HRABIOWSKI DĄBSKICH

DĄBSCY - początek - z herbarza „RODZINA” wydanego w W-wie w 1905 r. – „Materiał do monografii rodziny hrabiów z Lubrańca Dąbskich” - tekst oryginalny

Dąbscy biorą swój początek od znakomitej, a dziś wygasłej, rodziny Lubrańskich, pochodzącej od Godziembów. Dąbscy po wygaśnięciu rodziny Lubrańskich, którzy mieli dostać tytuł hrabiów na Lubrańcu od Karola V, zaczęli używać tytułu hrabiowskiego, dawanego im w aktach urzędowych i w przywilejach królewskich. Dla tej przyczyny przyznano im ten tytuł, a delegacja b. Senatu w Królestwie Polskiem to samo uczyniła w 1824 r., co potwierdza lista, ogłoszona w 1835 r. przez Komisję Sprawiedliwości. Deputacja wywodowa wołyńska w 1801 r. i uznała Radeckich, h. Godziemba, za hrabiów na zasadzie jedności pochodzenia z zgasłym domem Lubrańskich. Godziembowie już za piastowskich czasów tytułowali się Komesami. Długosz pisze o Godziembach, że bywali „sensati” rozważni. Encyklopedia Powszechna zaś wspomina, że ród ten pod Jagiellonami jeszcze zachował tradycje drapieżnych oligarchów, komesami zwanych za czasów Piastowskich. Bernard z Lubrańca, kasztelan brzeski-kujawski 1504—1512 r.; syn tego Tomasz, dworzanin Zygmunta I, u którego miał

wielkie łaski, kasztelan brzeski-kujawski 1534—1537 r., trzeci ordynat na Lubrańcu. Bernard, po nabyciu w 1444 r. od Marcina z Chocenia dóbr Dąmbie, o mile od Lubrańca położonych, zaczął się pisać z Dąmbia, czyli Dąbskim,(-)



Początek herbu Godziemba, który nadał ten zacny król rycerzowi tak nazwanemu za przyczyną Sieciecha, hetmana z domu Toporów mężnego, który miał być drzewko sosnowe o trzech wierzbach, dwie gałęzce przy korzeniu ucięte w czerwonym polu, 1094.

..... (-) **Stanisław**, drugi syn Adama, kasztelana słońskiego, kolejno zajął biskupstwa chełmskie 1674 r., łuckie 1676 r., płockie 1680 r., kujawskie 1691 i., a ostatnio krakowskie 1699 r.; umarł 1700 roku. Zygmunt, trzeci syn Adama, kasztelana słońskiego, ur. 1632 r.. służył wojskowo, młodsze lata swoje rycerskimi dziełami polerując w różnych wyprawach przeciw Turkom i Tatarom; starosta gniewkowski 1662 r., pięć razy na sejm posłował. Podkomorzy inowrocławski 1670 r., sędzia trybunału koronnego 1673 r., w 1674 r. jeden z pierwszych poparł elekcję Sobieskiego i został zawsze wiernym jego stronnikiem; kasztelan inowrocławski 1678 r., wojewoda brzeski kujawski 1685 r., marszałek trybunału koronnego 1687 r., starosta inowrocławski 1681 r. i dybowski 1689 r. Wojewoda Zygmunt, rozsądny, uprzejmy i wykształcony, był istnym mecenasem ludzi uczonych; umarł w 1706 r.....

Dąbie Kujawskie - Historia

Piaerwsze wzmianki o Dąbiu datowane są w 1298 r. jako, że wieś stanowiła własność Dobiesława herbu Awdaniec.

Kolejnymi właścicielami wsi byli, w pierwszej połowie XV w. Mościc herbu Ostoja, następnie Dąbie nabył Bernard z Kłóbki i Osowa protoplasta Dąbskich. To właśnie jego wnuk Marcin, jako pierwszy, zaczął pisać się z Dąbia - Dąbskim. . W następnym pokoleniu synowie Marcina podzielili wieś między swoich dzieci. Kolejne pokolenia to dalsze podziały wsi. Dopiero w latach 1589-92 Andrzej Dąbski syn Wawrzyńca skupuje od krewnych działą i tworzy potęgę majątkową. W latach 1584 i 1589 był deputatem na Trybunał Koronny. Jego dominium składało się z Borucina i części Dąbia, Smólska, Rzeszyna, Rzeszynka, a także jakiegoś działu w Lubrańcu, bowiem zaczął się on pisać" z Lubrańca". W Dąbiu rezydował w początku XVII wieku syn kasztelana Konarskiego Piotr Dąbski , po nim jego syn Jan Stanisław. W końcu XVII wieku z polecenia wojewody brzesko kujawskiego Zygmunta Dąbskiego został rozbudowany w Dąbiu drewniany dwór, a w kolejnych pokoleniach dwór murowany. W roku 1777 Stanisław

Dąbski, wojewoda brzesko-kujawski, sprzedał Dąbie (wraz z Dąbkim i Redczem Krukowym) Ignacemu Zagajewskiemu stolnikowi kujawskiemu.

W ten sposób ród Dąbskich pozbył się dziesięciopokoleniowej kolebki rodu. Kolejne pokolenia Dąbskich rezydowały w nowszej siedzibie w Lubrańcu.



Dwór w Dąbiu Kujawskim w XIX i XX wieku



Dwór w Dąbiu Kujawskim - stan obecny

DOKONANIA BISKUPA STANISŁAWA DĄBSKIEGO

–1670 r. jako poseł królewski był dwukrotnie w Grudziądzu na pruskim sejmiku generalnym, a w 1672 r. był deputatem duchownym na Trybunał Główny Koronny.

–Po śmierci króla Michała Korybuta, na sejmie elekcyjnym w 1674 r., wraz z Andrzejem Maksymilianem Fredrą i hetmanem Stanisławem Jabłonowskim, wysunął kandydaturę Jana Sobieskiego na króla Polski. Gdy wynik elekcji okazał się pomyślny dla Dąbskiego, bardzo mocno związał się z dworem i domem Sobieskich i to przywiązanie zachował do końca swojego życia.

–1676 r. w Łucku wyremontował kościół katedralny.

– Gdy król Jan III Sobieski śpieszył na odsiecz Wiednia w 1683 r., własnym sumptem wystawił chorągiew husarską, co w owym czasie było dużym wysiłkiem finansowym.

– Po śmierci Jana III Sobieskiego w 1696 roku zaczął wykazywać się większą aktywnością polityczną. W walce elekcyjnej (27.06.1697) popierał sukcesję królewicza Jakuba, na rzecz którego prowadził aktywną agitację. Po wycofaniu się z walki o tron królewicza Jakuba, pomimo ogłoszenia przez interrexa prymasa Radziejowskiego zwycięzcą kandydata francuskiego – Ludwika de Conti, kiedy opuścił, on pola mokotowskie. W wielkim bałaganie i sprzeciwie szlachty przeciwnej Radziejowskiemu, wyszukano precedensy historyczne, które upoważniają B-pa Dąbskiego jako z-cę prymasa do nominacji elekta. Za zwycięzcę w tej sytuacji uznano elekta Saskiego, doliczając głosy tych, którzy poprzednio typowali Jakuba Sobieskiego. Dąbski wyznaczył datę koronacji na 15.IX.1697 r. i wysłał delegację senatorów i szlachty do Augusta. Cała agresja przeciwników Augusta skierowana została teraz na bp. Dąbskiego. Zarzucano mu rajfurzenie koroną polską, nadużywanie władzy biskupiej, o co oskarżony został nawet przed papieżem. August II stanął w obronie biskupa, który tak dużo dla niego zrobił, wysyłając w maju 1698 r. list do papieża, w którym oczyszczał go z zarzutów i zaświadczał o jego zasługach tak dla Polski, jak i Kościoła.

– Był właścicielem ogromnego majątku, ale miał serce dla potrzebujących, przeznaczał pieniądze na cele dobroczynne i dla biednych, w testamencie zapisał legat na stypendia dla ubogiej młodzieży. Łożył znaczne sumy na kościoły i klasztory katolickie.

– Sprawował jurysdykcję nie tylko na Kujawach, ale administrował także obszerny archidiakoniat pomorski, to też Gdańsk, Bytów, Lębork, Puck, Świecie, a wszystkiego 10 dekanatów. Jednym z jego dokonań na tamtym terenie było dokończenie i wyposażenie kościoła w Gdańsku po odebraniu go innowiercom.

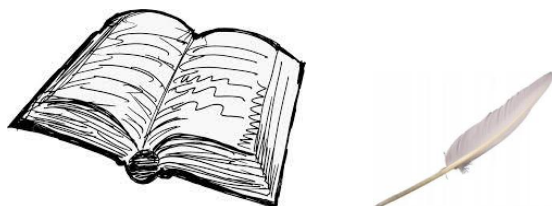
– Łożył znaczne sumy na kościoły, fundował drogocenne naczynia liturgiczne, m.in. wspaniałą monstrancję dla Katedry Wawelskiej, czy wyrafinowany w formie i zdobnictwie komplet liturgiczny, złożonym z kielicha, tacki i dwóch ampułek dla kościoła w Lubrańcu. (obecnie w Muzeum Diecezjalnym we Włocławku).

– W zakupionym Kaczkowie wzniósł okazały pałac „z włoska murowany”, a wokół tej rezydencji urządził „ogród włoski w kwatery”, będący przedmiotem jego dumy i troski.

– Przy udziale także przełożonej benedyktynek toruńskich ufundował nową siedzibę gmach – kompleks klasztorny i kolegium jezuickie w Toruniu.

TESTAMENT BISKUPA STANISŁAWA DĄBSKIEGO

**spisany 20 sierpnia 1795 r. w Toruniu i uzupełniony 12 lipca,
12 listopada i 28 listopada 1700 roku.**



Akt jego ostatniej woli otwierają dyspozycje dotyczące pogrzebu. Zasiadający wtedy na tronie biskupim we Włocławku Dąbski nie wybrał na miejsce swego wiecznego spoczynku ani katedry kujawskiej, ani swego

Kackowa, czy też będącego w posiadaniu jego brata Grabia, gdzie w kościele parafialnym znajdowały się grobowce rodziców biskupa. Pochowany chciał być tam, gdzie spędził ostatnie lata swego życia - w Toruniu. Jego grób miał się znaleźć w kościele jezuitów.

= W testamencie biskupa znalazły się liczne zapisy powołujące do życia fundacje o charakterze religijnym. Największe legaty dotyczyły kościołów i klasztorów znajdujących się w Toruniu. Miały one w większości formę czynszów fundowanych na rzecz poszczególnych instytucji.

= Szczególnie szczodry okazał się biskup dla toruńskich jezuitów, których zresztą wspomagał i protegował od dawna. Zapisał im aż 20 000 złp., i to nie w formie czynszu, lecz zastawu ulokowanego na wsi Mierzynek w ziemi dobrzyńskiej. Dobra ta pozostała w użytkowaniu Zakonu aż do jego kasacji. Zapis ten przeznaczył biskup „*pro fundatione seminarii Thorunensis*”. [o założeniu seminarium w Toruniu] Z powodu lakoniczności zapisu trudno nam odpowiedzieć na pytanie czy fundator miał na myśli seminarium kapłańskie, czy po prostu konwikt w kolegium. Dochody z użytkowania zastawionej wsi służyć miały utrzymaniu 12 uczniów. Co pięć lat kończyć naukę powinno po sześciu plebejuszy i szlachty.

= Biskup, niekwestionowany przywódca rodu, nie zapomniał o krewniakach nawet przy okazji fundacji religijnych. W wypadku szlachty pierwszeństwo o ubieganie się o miejsce w seminarium mieli mieć członkowie rodu biskupa. Plebejuszy proponować miał natomiast rektor, za wiedzą jednak i zgodą rodziny testatora. Do zapisu tego biskup dołączył dodatkowe 5000 zł na restaurację siedziby seminarium. Dodatkowe 4000 zł ulokował biskup jako kapitał, od którego czynsz miał być przeznaczony na zakup drewna i ogrzewanie budynku kolegium jezuickiego.

= Nie zapomniał również o toruńskich dominikanach, w których kościele znajdowała się wówczas kaplica Dąbskich. Czynsz od 3000 zł zobowiązywał dominikanów do odprawiania w kaplicy jednej mszy tygodniowo.

= Z kolei zapisy czynszów przeznaczonych dla katedry włocławskiej i kościoła w rodzinnym Grabiu przewidywały, iż oba kapitały zostaną ulokowane w Toruniu.

= Biskupowi Stanisławowi Dąbskiemu Toruń zawdzięcza wzniesienie okazałych budowli, które wywarły duży wpływ na barokową przebudowę miasta. Do najważniejszych inwestycji biskupa w mieście, oprócz pałacu przy ulicy Żeglarskiej, należała także budowa nowego gmachu kolegium jezuickiego. Okazały dwupiętrowy budynek, wznoszony w latach 1699-1702, oddano do użytku już po śmierci biskupa. Wyróżniał się on elewacjami o bogatym sztukatorskim ornamencie florystycznym oraz alegorycznymi malowidłami sławiącymi działalność jezuitów.

= Ślady sympatii i przywiązania do Torunia wyrażały się nie tylko w zrozumiałych z punktu widzenia hierarchy Kościoła działaniach na rzecz katolików w mieście, ale także w pojednawczym i rzeczowym stosunku wobec protestanckich władz Torunia, z którymi, w przeciwieństwie do swych dziedziców, potrafił ułożyć swoje stosunki w sposób zupełnie poprawny.

PAŁAC - REZYDENCJA BISKUPA DĄBSKIEGO

HISTORIA

Pałac ten, to jeden z najcenniejszych i najlepszych przykładów architektury barokowej. Powstał dla biskupa kujawskiego Stanisława Dąbskiego, z jego własnych środków jako jego prywatna rezydencja na czas pobytów w Toruniu, a w czasie, kiedy był diecezjalnym biskupem kujawskim rezydował tu prawie zawsze. W przeciwieństwie do innych toruńskich pałaców tego okresu, właścicielem tylko tego jednego, nie był obywatel toruński. Zbudowany w miejscu jednej, a może dwóch kamienic mieszczańskich, zbudowanych w stylu gotyckim.

Najstarszym znanym właścicielem (1394-1411) jednej z nich był kupiec toruński, rajca i burmistrz Gottfried Rebber. Biskup Dąbski widnieje w zapisach jako właściciel od roku 1686, kupiwszy nieruchomość od Johana i Heinricha Gernetów, tj. synów poprzednika Dawida Fredricha Gerneta. Był właścicielem do śmierci w roku 1700, a po nim dziedziczył pałac jedyny żyjący wówczas brat biskupa, wojewoda brzesko-kujawski Zygmunt Dąbski, zaś kiedy ten zmarł w roku 1704, spadkobiercą został syn wojewody, marszałek nadworny koronny Wojciech Andrzej Dąbski. Po śmierci marszałka w roku 1752 pałac przypadł w spadku jego synowi Antoniemu – wojewodzie brzesko-kujawskiemu, a po jego zgonie w 1771 roku pałac stał się własnością jego syna Stanisława, kolejnego już wojewody brzesko-kujawskiego. Do końca wieku XVIII pałac pozostał w rękach rodziny, służąc jako rezydencja urlopowo-wypoczynkowa na czas jarmarków i zimowego karnawału. Rok 1800 – wraz z nowym wiekiem pałac zyskuje nowego właściciela: zostaje sprzedany pruskiemu urzędnikowi, inspektorowi solnemu, Joachimowi Avema. Już w roku 1815 ma kolejnego, nowego właściciela, który nadaje pałacowi nową, oryginalną funkcję gospody i hotelu (jak mówią źródła historyczne - podrzędnej kategorii) działającego pod nazwą „Hotel Gdański”. Hotel nie funkcjonuje długo, ponieważ już w 1824 roku jego właścicielem zostaje piwowar Fryderyk Hopper, a w 1843 budynek kupuje szynkarz Gotfryd Reimann, który zadłuża się i oddaje pałac pod hipotekę. W 1870 gmach przejęty zostaje przez wojsko pruskie i zamieniony na kasyno oficerskie. Budynek w latach 1874-1887 został przebudowany – usunięto przedproże i barokowy portal a okazały, czterospadowy dach zastąpiono wówczas nowoczesnym, ale dewastującym zabytkowy charakter budynku, owalnym dachem z blachy falistej.

Po I wojnie światowej, w 1920 roku Pałac Dąbskich staje się siedzibą Policji Państwowej, a następnie kierownictwa Muzeum Pomorskiego, które wypożyczało sale pałacowe m.in. Towarzystwu Przyjaciół Sztuk Pięknych, organizującemu tam wystawy. Później na krótko było w pałacu mieszkanie i biura wojewody Stanisława Wachowiaka, który w 1924 roku przeniósł się do budynku przy ulicy Fredry należącego do wojska, odstępując pałac wojsku tj. Dowództwu Okręgu Korpusu VIII, które urządziło w nim kasyno oficerskie.

Okres międzywojenny świetnie się zapisał w historii życia artystycznego Torunia. Pałac przy Żeglarskiej 8 gościł wówczas prace takich artystów jak Axentowicz, Weiss. Mehoffer, Kamocki, Filipkiewicz oraz głośną wystawę portretów

Witkacego, która była nie tylko ważnym wydarzeniem artystycznym ale i towarzyskim.

Po II wojnie światowej, w 1957 roku, pałac zostaje przekazany Uniwersytetowi Mikołaja Kopernika na potrzeby Wydziału Sztuk Pięknych. W latach 1976-1992 w budynku przeprowadzony zostaje generalny remont i prace konserwatorskie. Odtworzono wygląd pałacu sprzed przebudowy pruskiej – usunięto metalowy dach, nadbudowano nową kondygnację i wykonano wysoki dach pokryty dachówką. Budynkowi przywrócono okazałą

elewację wraz z przedprożem i barokowym portalem wejściowym. Dawny blask odzyskała reprezentacyjna sala balowa na I-szym piętrze, wyremontowano okazałe, gotyckie piwnice. Obecnie jest to jeden z najwspanialszych budynków na Toruńskiej Starówce.

Od 2013 r. pałac Dąbskich jest siedzibą Kujawsko-Pomorskiego Impresaryjnego Teatru Muzycznego w Toruniu. W 2018 r. rozpoczęto remont w celu przystosowania budynku dla potrzeb teatralnych.

Przekształcenia i zmiany pałacu na przestrzeni ponad trzech wieków.



Najstarszy widok frontu pałacu uwieczniony w I połowie XVIII wieku przez rysownika Georga Steinera



Widok przedwojenny



Widok zewnętrzny współczesny



Wnętrza teatru

Opracował:
Andrzej R. Skonieczny
Maj 2025 r.

Materiały źródłowe:

- Internet – Dąbie Kujawskie – strona domowa – www.dabiekujawskie.pl
- J. Dumanowski – Torunianin z wyboru: z testamentu biskupa Stanisława Dąbskiego
- Jan Pakulski - *Kilka uwag o hrabiowskim tytule Dąbskich z Lubrańca w dawnej Rzeczypospolitej*
- Rocznik Muzealny - Włocławek 1988 r.
- Internet; <https://toruntour.pl/> Toruński Portal Turystyczny
- Biuletyn Przewodnicki 86/2007 Oddz. Kujawskiego PTTK Włocławek
- Fotografie – Internet